

Sygn. akt I ACa 307/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Artur Kowalewski (spr.)
Sędziowie:	SA Dariusz Ryszał SO del. Piotr Sałamaj
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Stachera

po rozpoznaniu w dniu 20 czerwca 2013 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa Z. N. (1)

przeciwko P. P. i A. P.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 27 lutego 2013 r., sygn. akt VIII GC 258/12

oddala apelację.

Dariusz Ryszał Artur Kowalewski Piotr Sałamaj

Sygn. akt I ACa 307/13

UZASADNIENIE

Powódka Z. N. (1) wniosła o zasądzenie solidarnie od pozwanych A. P. i P. P. kwoty 109.620 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 września 2011r. i kosztami postępowania.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 30 listopada 2011r. Sąd Okręgowy w Szczecinie uwzględnił w całości żądanie pozwu.

W zarzutach od nakazu zapłaty pozwani domagali się jego uchylecia, odrzucenia pozwu ze względu na błędne oznaczenie strony pozwanej, ewentualnie oddalenie powództwa, a także o zasądzenie na ich rzecz od powódki kosztów postępowania.

Po rozpoznaniu zarzutów, wyrokiem z dnia 27 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie w punkcie I utrzymał w mocy nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 30 listopada 2011 r. w sprawie VIII GNc 422/11 w części co do kwoty 13.901,98 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 września 2011 r.: w punkcie II w pozostałej części uchylił nakaz zapłaty i oddalił powództwo; w punkcie III zasądził od powódki Z. N. (1) na rzecz pozwanych A. P. i P. P. kwotę 2928 złotych tytułem kosztów procesu. Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i wnioski:

Powódka Z. N. (1) prowadzi działalność gospodarczą w zakresie organizacji wczasów i kolonii. Pozwani jako wspólnicy spółki cywilnej (...) prowadzą zaś działalność gospodarczą, w ramach której organizują imprezy turystyczne. Współpraca stron rozpoczęła się w 2009 roku i w jej ramach strony zawierały umowy sprzedaży usług kolonijnych w ośrodku wczasowym w D.. Wszelkie ustalenia stron dokonywane były pomiędzy pozwany, a mężem powódki Z. N. (2).

W dniu 6 kwietnia 2009r. strony zawarły umowę sprzedaży pobytu na (...), na mocy której powódka gwarantowała m. in. usługi w zakresie zakwaterowania, wyżywienia, opieki lekarskiej. Wynagrodzenie powódki zostało określone na 44.100 zł. Na podstawie powyższej umowy oraz dalszych umów, zawartych pomiędzy stronami w 2009 roku powódka wystawiła trzy faktury VAT, opiewające łącznie na kwotę 115.601 zł. W okresie od 27 kwietnia 2009 r. do 9 września 2009 r. pozwani dokonali zapłaty na rzecz powódki kwoty 119.367,20 zł. Różnica pomiędzy kwotą uiszczoną z powyższych tytułów, a należną powódce na podstawie wystawionych faktur wyniosła 3.766,20 zł. Pozwani nie wnosili pisemnie o zaliczenie powyższej kwoty na poczet przysługujących należności wobec powódki, nie domagali się jej zwrotu. W 2010 roku strony zawarły 3 umowy. Umowa z dnia 11 marca 2010r. dotyczyła organizacji wyjazdu letniego dla dzieci, zaś trzy pozostałe – sprzedaży usług kolonijnych. Na mocy umów z dnia 13 marca 2011r. i 14 marca 2011r. powódka dokonała na rzecz pozwanych sprzedaży usług kolonijnych w ramach organizacji tzw. (...).

Na podstawie zawartych pomiędzy stronami umów z 2010 roku powódka wystawiła 15 faktur VAT na łączną kwotę 374.020,68 zł. W 2010 roku powódka dokonała wpłat w łącznej wysokości 435.524,30 zł, a zatem o 61.503,62 zł więcej niż suma kwot, wynikających z wystawionych w 2010 roku faktur VAT. Pozwani dokonywali płatności zaliczkowych, nie mając jeszcze informacji, ile osób weźmie udział w konkretnej imprezie. W tytule wpłaty pozwani wskazywali, iż jest to zaliczka. Pozwany ustnie ustalił ze Z. N. (2), iż nadwyżka ponad należności za 2010 rok zostanie zaliczona na poczet zobowiązań, które powstaną w 2011 roku. Kwota nadwyżki przeznaczona miała być - za zgodą pozwanych - na remont ośrodka w D.. Pozwani zainteresowani byli przeprowadzeniem remontu ośrodka, a ponadto obiecano im w zamian utrzymanie w kolejnym – 2011 roku – tej samej formuły cenowej. O wskazaną kwotę nadwyżki pomniejszeniu miały ulec koszty pobytu dzieci w ośrodku. Pomimo istniejącej nadwyżki pozwani nadal uiszczali zaliczki na poczet pokrycia bieżących kosztów utrzymania dzieci podczas pobytu w ośrodku powódki. Faktycznie w umowach pomiędzy stronami z 2011 roku zachowana została stawka za osobodzień z poprzednich lat, pomimo że wzrosły koszty utrzymania. Ostatecznego rozliczenia za sezon 2011 strony miały dokonać po jego zakończeniu.

Na mocy umowy z dnia 28 czerwca 2011r. powódka dokonała na rzecz pozwanych sprzedaży miejsc kolonijnych w okresie od 29 czerwca 2011r. do 19 lipca 2011r. Ogólną wartość umowy określono na 109.620 zł brutto i na taką kwotę w dniu 2 lipca 2011r. powódka wystawiła fakturę VAT o numerze (...). Termin płatności został oznaczony na 3 dni. Faktura została doręczona pozwany. W 2011r. w wyniku realizacji zawartych pomiędzy stronami umów powódka wystawiła kolejne faktury na łączną wartość 270.405,60 zł. Na poczet należności, wynikających z faktur z 2011 roku pozwani dokonali 16 wpłat o łącznej wartości 195.000 zł. Przelewów o wartości 10.000 zł pozwani dokonali w dniach: 12 kwietnia 2011r., 13,20,27,30 maja 2011r., 13,15,30 czerwca 2011r., 5,8,12,15 lipca 2011r. i 23 grudnia 2011r. Z kolei w dniu 21 czerwca 2011r. na rzecz powódki przekazana została kwota 20.000 zł, 21 i 29 kwietnia 2011r. – po 15.000 zł. W dniach 31 stycznia, 6 lutego i 25 czerwca 2012r. pozwani przelali na konto powódki kwoty po 5.000 zł.

Pismem z dnia 14 lipca 2011r., przesłanym do powódki faksem pozwany zobowiązał się do zapłaty pozostałej należności, wynikającej z faktur dotyczących organizacji (...), wczasów oraz kolonii letnich w sezonie 2011 do dnia 15 sierpnia 2011r. Termin ten został przesunięty do 4 września 2011r. W dokumencie nie została wskazana dokładna kwota należności.

Pismem z dnia 20 września 2011r. powódka wezwała pozwanych do zapłaty kwoty 109.620 zł – należności opisanej w fakturze VAT nr (...) z dnia 2 lipca 2011r., do dnia 27 września 2011r. Pozwani nie dokonali zapłaty w powyższym zakresie.

Na podstawie takich ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do odrzucenia pozwu w oparciu o treść art. 199 § 1 k.p.c. i uznał powództwo oparte na treści art. 735 § 1 w zw. z art. 750 k.p.c., za częściowo uzasadnione.

Sąd Okręgowy podkreślił, że strona pozwana przyznała fakt powstania po jej stronie zobowiązania w wysokości 109.620 zł, wynikającego z faktury VAT nr (...). Z kolei strona powodowa nie podważała przedstawionych przez pozwanych twierdzeń i dowodów dotyczących wysokości dokonywanych wpłat i wysokości należności wobec powódki, wynikających z wystawionych przez nią faktur. Pozwani zaprzeczyli, aby w piśmie z dnia 14 lipca 2011r. doszło do uznania długu w zakresie, objętym fakturą nr (...). Podkreślił też Sąd, że po złożeniu przez pozwanych zarzutów powódka nie ustosunkowała się w żaden sposób do twierdzeń w nich zawartych. W odpowiedzi na przedstawione w zarzutach twierdzenia strony pozwanej pełnomocnik powódki na rozprawie w dniu 12 grudnia 2012r. ograniczył się do stwierdzenia, że nie wpływają one na zasadność pozwu, bowiem dotyczą rozliczeń z lat poprzednich, a nie z 2011 roku. Zaprzeczył nadto, aby nadwyżki z rozliczenia za lata poprzednie miały być zaliczone na poczet rozliczenia za rok 2011. Dopiero w dniu 13 lutego 2013r., po udzieleniu stronom głosu przed zamknięciem rozprawy, strona powodowa przedstawiła twierdzenia, przeciwstawiające się stanowisku pozwanych co do dokonywania zaliczeń wpłat oraz zgłosiła nowe wnioski dowodowe. Mając zaś na uwadze brzmienie art. 479¹² § 1 k.p.c. Sąd twierdzenia i dowody w tym zakresie uznał za spóźnione. W tej sytuacji, skoro powódka nie wypowiedziała się co do twierdzeń strony pozwanej, a w konsekwencji przedstawione w zarzutach od nakazu zapłaty twierdzenia należało uznać za przyznane przez powódkę (art. 230 k.p.c.). Sąd miał na względzie fakt, iż takiego uznania nie można dokonać w oderwaniu od wniosków wypływających z analizy całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego. Twierdzenia przedstawione w zarzutach od nakazu zapłaty potwierdzone zostały zaoferowanymi przez stronę pozwaną środkami dowodowymi – zeznaniami P. P., umowami z powódką, wystawionymi przez powódkę fakturami, potwierdzeniami przelewów i sporządzonymi zestawieniami wpłat. Materiał ten, w kontekście postawy procesowej powództwa, pozwalał na dokonanie ustaleń zbieżnych ze stanem faktycznym przedstawionym przez pozwanych.

Abstrahując od kwestii prekluzji dowodowej stwierdził Sąd, że prezentowane przez powódkę na rozprawie stanowisko nie mogłoby doprowadzić do podważenia twierdzeń strony pozwanej z uwagi na brak materiału dowodowego potwierdzającego prezentowaną wersję. Dlatego też Sąd podzielił stanowisko strony pozwanej, przedstawione w zarzutach od nakazu zapłaty. W ocenie Sądu pozwana wykazała, iż w zdecydowanej części pokryła należności powódki, w tym wynikające z faktury numer (...). Za wiarygodne uznał Sąd zeznania pozwanego, z których wynika, iż z tytułu wpłat dokonanych w 2010 roku powstała nadwyżka i wolą stron nadwyżka ta przeznaczona miała być na pokrycie należności, powstałych w przyszłości – w 2011 roku. Okoliczność powstania wskazanej nadwyżki wynika z zestawienia przedłożonych przez pozwanych faktur i potwierdzeń przelewu. W przelewach tych wskazywano iż stanowią one zaliczki na poczet należności powódki. W tytule przelewów nie wskazywano numerów faktur, co czyni wiarygodnym twierdzenia pozwanych, iż dokonywali oni zapłaty przez ostatecznym ustaleniem wysokości należności za dany sezon turystyczny. Z przedstawionych faktur wystawionych w 2010 roku wynika, iż zostały one pokryte w całości, a przy tym powstała nadwyżka w wysokości 61.503,62 zł.

Uznał Sąd, że z zestawienia faktur i wpłat za 2011 rok, które obejmuje należność z faktury nr (...), wynika, iż należności pozwanych kształtują się na poziomie 270.405,60 zł. Przy uwzględnieniu wpłat dokonanych w 2011 roku – w okresie od 12 kwietnia do 23 grudnia (180.000 zł), wysokość zadłużenia pozwanych uległa zmniejszeniu do kwoty 90.405,60 zł. Ponadto pozwani dokonali kolejnych trzech wpłat w wysokości po 5.000 zł – w dniu 31 stycznia 2012r., 6 lutego 2012r. i 25 czerwca 2012r., przez co analizowana kwota kształtuje się na poziomie 75.405,60 zł. Za istotne uznał Sąd, że powódka nie zakwestionowała, aby wpłaty w podanej powyżej wysokości zostały dokonane, co w powiązaniu z przedstawionymi potwierdzeniami przelewu, okoliczność tę pozwala uznać za przyznaną.

W ocenie Sądu Okręgowego wobec bierności powódki i nieprzedstawienia konkretnych twierdzeń i dowodów dla przeciwstawienia się stanowisku pozwanych, zaistniały również podstawy do zaliczenia na poczet należności za 2011 rok kwoty 61.503,62 zł. Sąd za wiarygodne uznał zeznania pozwanego co do istnienia porozumienia stron, mając jednocześnie na względzie, że powódka nie wykazała innego, prawidłowego w jej ocenie, sposobu rozliczenia i zaliczania dokonanych wpłat. Pełnomocnik powódki Z. N. (2) wskazując przed zamknięciem rozprawy, że wpłaty te miały być zaliczone na poczet innego długu, nie sprecyzował nawet, o jaki dług chodzi, z jakiego tytułu i w jakiej wysokości. Zatem należało uznać, iż zaległość pozwanych wobec powódki wynosi 13.901,98 zł (75.405,60 – 61.503,62 zł).

Jednocześnie w ocenie Sądu Okręgowego nie było podstaw do zaliczenia na poczet zadłużenia pozwanych powoływanej nadwyżki z tytułu wpłat dokonanych w 2009 roku w wysokości 3.766,20 zł, jako, że nie ma dowodów jakoby wpłaty te dokonywane były wyłącznie tytułem zaliczek na poczet należności powódki z tytułu zawartych umów sprzedaży.

Odnosząc się do kwestii uznania długu, to jest treści pisma z dnia 14 lipca 2011r., Sąd podzielił twierdzenia strony pozwanej, z której wynika, iż w zobowiązaniu odnosiła się do należności powódki za 2011 roku, a nie konkretnej, rzekomo niepokrytej faktury. Jako objęte uznaniem zakwalifikować można zatem de facto zaległe należności na dzień 14 lipca 2011r., przy uwzględnieniu późniejszych wpłat dokonanych przed wszczęciem postępowania, to jest 13.901,98 zł. Ostatecznie taka zatem kwota podlegała zasądzeniu na rzecz powódki.

Sąd Okręgowy mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 496 k.p.c., nakaz zapłaty z dnia 30 listopada 2011r. utrzymał w mocy co do kwoty 13.901,98 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 września 2011r. (punkt I). O odsetkach od zasądzonej kwoty Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. W punkcie II Sąd uchylił nakaz zapłaty i oddalił powództwo ponad kwotę 13.901,98 zł z odsetkami.

Orzeczenie o kosztach oparto na treści art. 100 k.p.c. oraz na podstawie §6 pkt 6 w zw. z § 2 pkt 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu - Dz. U. 2002 rok, Nr 163, poz.1348 ze zm.).

Powyższy wyrok, w części oddalającej powództwo co do kwoty 75.406 zł., zaskarżyła apelacją powódka zarzucając rażące naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. mające wpływ na treść orzeczenia, polegające na uznaniu za wiarygodne zeznań pozwanego P. P. dotyczących w szczególności kwestii związanych udzieleniem powódce tzw. wsparcia finansowego na remont jej nieruchomości w D. w kwocie ponad 60.000 zł, która to kwota wynikała z rozliczeń dotyczących zawartych pomiędzy stronami w latach 2009 - 2011 umów sprzedaży usług kolonijnych w sytuacji odmiennych w treści zeznań Z. N. (2) oraz treści znajdujących się w aktach sprawy dokumentów w postaci przelewu środków pieniężnych z dnia 24.05.2010 r., 21.07.2010 r., 30.08.2010 r, 11.10.2010 r., 20.10.2010 r., 29.04.2011 r.

W oparciu o powyższy zarzut powódka domagała się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwoty 75.406 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 05.09.2011 r.; obciążenia pozwanych kosztami związanymi z niniejszą apelacją, w tym kosztami zastępstwa procesowego po stronie powódki; ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania przy pozostawieniu temu Sądowi kwestii rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu związanych z wniesioną apelacją.

W odpowiedzi na apelację pozwana postulowała jej oddalenie oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych kosztów postępowania.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 20 czerwca 2013 r. strona powodowa złożyła do akt sprawy szereg nowych dokumentów (k. 322 – 331) i wniosła o przeprowadzenie z nich dowodów, który to wniosek Sąd Apelacyjny oddalił (k. 333).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki okazała się bezzasadna.

Analizując wniesiony przez powódkę środek odwoławczy podkreślić w pierwszej kolejności należy, że w obecnie obowiązującej procedurze cywilnej sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąże go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, Lex nr 341125). Zważywszy na oczywisty fakt braku jakichkolwiek przesłanek do oceny postępowania w przedmiotowej sprawie w kontekście jego ewentualnej nieważności, powódka chcąc skutecznie zakwestionować sposób zgromadzenia przez Sąd Okręgowy materiału procesowego stanowiącego podstawę orzekania, w szczególności co do zakresu zastosowania zasad prekluzji materiału procesowego, winna bezwzględnie zgłosić w apelacji zarzut naruszenia art. 495 § 3 k.p.c. Zarzut taki nie został jednak wyartykułowany co oznacza, że uchyła się od kontroli instancyjnej kwestia prawidłowości zastosowania przez Sąd I instancji tego przepisu. W tym kontekście nie sposób w istocie dociec, w oparciu o jakie podstawy prawne powódka usiłowała skutecznie poddać kognicji Sądu Apelacyjnego już nie tylko twierdzenia i dowody o cesze nowości zgłoszone na rozprawie apelacyjnej, ale również te, które Sąd Okręgowy – powołując się na wygaśnięcie uprawnienia powódki do ich skutecznego zgłoszenia – pierwszoplanowo pominął jako element materiału procesowego.

Jedynie na marginesie zaznaczyć w tym miejscu należy, iż nawet gdyby powódka zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisów dotyczących systemu prekluzyjnego zwerbalizowała, to i tak nie mógłby on podlegać weryfikacji przez Sąd II instancji, a to wobec braku zgłoszenia przez stronę powodową zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c., w zakresie wydanych przez Sąd Okręgowy na rozprawie w dniu 13 lutego 2013 r. postanowień oddalających jej wnioski dowodowe zaoferowane na tej rozprawie. Naruszenie przez Sąd I instancji zasady prekluzji materiału procesowego, może bowiem stanowić przedmiot skutecznego zarzutu apelacyjnego jedynie wówczas, gdy skarżący uprzednio zwrócił uwagę sądu na to uchybienie zgodnie z art. 162 k.p.c., w przeciwnym zaś razie obowiązkiem sądu jest co do zasady pominięcie takiego zarzutu (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 r. o sygn. akt II CSK 286/09 opubl. LEX 577532, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 5 listopada 2009 r. o sygn. akt I ACa 613/09, opubl. LEX nr 580543).

Zakres kognicji Sądów obu instancji w przedmiotowej sprawie, wyznaczała – poza wskazaną w pozwie podstawą faktyczną i prawną roszczenia – treść zgłoszonych przez pozwanych zarzutów przeciwko nakazowi zapłaty z dnia 16 listopada 2011 r., wraz z zaoferowanymi w tym piśmie wnioskami dowodowymi. Przesądza o tym treść art. 495 § 3 k.p.c., w brzmieniu mającym zastosowanie w niniejszej sprawie, a obowiązującym do dnia 2 maja 2012 r., uniemożliwiającego skuteczne powoływanie się na twierdzenia, zarzuty i dowody, które nie zostały podniesione w pozwie, piśmie zawierającym zarzuty od nakazu zapłaty oraz w piśmie strony powodowej złożonym w terminie tygodnia od daty doręczenia mu zarzutów, przy uwzględnieniu, iż którakolwiek ze stron – w szczególności powódka – nawet nie usiłowała wykazać, że z określonych twierdzeń, zarzutów i dowodów nie mogły skorzystać w terminie przewidzianym do złożenia ww. pism, bądź też, aby potrzeba ich powołania wyniknęła później.

Powołany wyżej przepis nie różnicuje zarzutów, które poddane są jego rygorom (analogicznie jak w sprawach gospodarczych art. 479¹² § 1 i 479¹⁴ § 2 k.p.c.), co oznacza, że strona traci uprawnienie (skutek prekluzyjny) do powoływania wszelkich zarzutów, niezależnie od tego, czy mają one procesowy, czy też materialnoprawny charakter. Z utrwalonego stanowiska judykatury jednoznacznie wynika przy tym, że Sąd II instancji zobligowany jest pominać materiał procesowy, zgłoszony z naruszeniem zasad prekluzji procesowej, bez względu na jego znaczenie dla kierunku rozstrzygnięcia sprawy i to nawet wówczas, gdy materiał ten Sąd I instancji uczynił sferą swoich ocen i ustaleń. Zastosowanie sankcji związanej z instytucją prekluzji materiału procesowego nie jest również uzależnione od tego, czy strona występuje w procesie samodzielnie, czy też jest w nim reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika. Wygaśnięcie prawa do powoływania twierdzeń, zarzutów i dowodów o cechach nowości rozciąga się na całe postępowanie w sprawie, aż do jej prawomocnego zakończenia co oznacza, iż strona nie może z nich skorzystać także

na etapie postępowania odwoławczego. W tym też znaczeniu przepis art. 381 k.p.c. doznaje modyfikacji, przejawiającej się w obligatoryjnym (a nie fakultatywnym) pominięciu nowych faktów i dowodów (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 19 czerwca 2008 r., I ACa 544/07, LEX nr 468597).

Powyższe rozważania posiadają fundamentalne znaczenie dla określenia granic faktycznych rozpoznania sprawy, w tym twierdzeń i dowodów, które powódka – także w postępowaniu apelacyjnym - mogła skutecznie przeciwstawić zgłoszonym przez pozwanych zarzutom. Zauważyć bowiem należy, że w terminie, o którym mowa w art. 495 § 3 in fine k.p.c., a który upłynął w dniu 28 sierpnia 2012 r. (vide: zwrotne poświadczenie odbioru pisma zawierającego zarzuty w dniu 21 sierpnia 2012 r. - k. 229), powódka nie złożyła pisma, stanowiącego zgłoszenie nowych faktów i dowodów. W tym stanie rzeczy - w świetle wskazanych wyżej uwarunkowań prawnych - nie mogły podlegać merytorycznemu rozpoznaniu dowody i twierdzenia zgłoszone przez powódkę po tym terminie. W konsekwencji przedmiot ocen, jak słusznie przyjął Sąd Okręgowy, stanowić mógł wyłącznie materiał procesowy zgłoszony w pozwie oraz zarzutach pozwanych od nakazu zapłaty.

Poddając weryfikacji, w tak określonych granicach, zarzut naruszenia przez Sąd II instancji art. 233 § 1 k.p.c., Sąd Apelacyjny uznał go za bezzasadny. Komplementarnemu i odwołującemu się do zasad oceny dowodów przewidzianych w tym przepisie stanowisku tego Sądu, które Sąd odwoławczy w całości podziela bez potrzeby powtarzania, skarżąca przeciwstawiła wyłącznie własną wersję stanu faktycznego i to wersję ufundowaną na twierdzeniach i dowodach, które w ogóle nie mogły podlegać merytorycznej ocenie. Podstawę wywodów apelacji stanowi bowiem twierdzenie, jakoby wadliwie zakwalifikowane przez Sąd Okręgowy wpłaty pozwanych stanowiły w rzeczywistości świadczenie z tytułu udzielonej im przez powódkę pożyczki, nie będącej przedmiotem procesu, które po raz pierwszy zgłoszone zostało przez pełnomocnika powódki Z. N. (2) na rozprawie w dniu 13 lutego 2013 r. (i to w sposób nie do końca precyzyjny), a więc z oczywistym naruszeniem terminu przewidzianego w art. 495 § 3 in fine k.p.c. Nie jest również tak, jakoby wersję powódki (abstrahując od jej spóźnionego zgłoszenia), mogły skutecznie racjonalizować powołane w apelacji dowody. Dowód z przesłuchania Z. N. (2) w znaczeniu procesowym nie istnieje, bowiem wniosek o jego przeprowadzenie został przez Sąd Okręgowy oddalony (k. 275). Co się zaś tyczy powołanych w apelacji dyspozycji przelewów z konta bankowego pozwanych, powódkę skrzętnie pomija to, że wszystkie jako tytuł zapłaty wskazywały „zaliczka na faktury”, co w sposób oczywisty przeczy tezie, jakoby obrazowały one zwrot pożyczek, co do których strona powoda nawet nie twierdziła przeciw, że były one dokumentowane fakturami. Ekspozycja w uzasadnieniu apelacji kwestia innych numerów kont, na które te wpłaty te były dokonywane, powiązana jest z całkowicie nowym, a przez to podlegającym pominięciu na podstawie art. 381 k.p.c. twierdzeniem, jakoby wpłaty te dokonywane były na prywatne konto Z. N. (2). Jedynie ubocznie zauważyć w tej materii należy, iż analiza tych dyspozycji - w kontekście treści wszystkich dyspozycji przelewu złożonych przez pozwanych - wskazuje, że inny, niż zwyczajowo, numer konta dotyczył jedynie wpłat z dnia 21 lipca 2010 r. i 29 kwietnia 2011 r. Oczywiście jest przy tym, że także w tym zakresie brak jest podstaw do zdyskredytowania tych wpłat jako dotyczących wzajemnych rozliczeń stron, stanowiących przedmiot niniejszego procesu, skoro twierdzenia w tym zakresie strona powoda zaoferowała wówczas, gdy już utraciła prawo do ich zgłoszenia.

Konkludując przedstawione wyżej rozważania Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że zaskarżony wyrok w całości odpowiada prawu i dlatego orzekł jak w sentencji, na podstawie art. 385 k.p.c.

D. Rystała A. Kowalewski P. Sałamaj